

Sygnatura akt XI C 949/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 28 stycznia 2021 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Małecka

Protokolant: Małgorzata Kotulska

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2021 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa U. (...) z siedzibą w W.

przeciwko M. J.

o ustalenie

I. oddała powództwo;

II. zasądza od strony powodowej na rzecz kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt XI C 949/20

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym dnia 28 kwietnia 2020 r. strona powodowa U. (...) z siedzibą w W. domagał się obniżenia renty uzupełniającej przyznanej pozwanej M. J. wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 23 listopada 2001 r. o kwotę 972 zł miesięcznie, począwszy od 1 kwietnia 2017 r.

Uzasadniając żądanie strona powodowa wskazała, że pozwana jest uprawniona do otrzymywania comiesięcznej renty od U. (...) w wysokości 1.500 zł w oparciu o wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 23 listopada 2001 r., wydany w sprawie I C 179/00. Przyczyną przyznania M. J. renty było pogorszenie sytuacji materialnej wywołane niezdolnością do pracy, powstałą w następstwie urazów odniesionych w wypadku komunikacyjnym z dnia 11 stycznia 1994 r. Wypadek ten spowodował kierowca ubezpieczony w (...) S.A., a w związku z upadłością ubezpieczyciela odpowiedzialność za skutki przedmiotowego zdarzenia ponosi strona powodowa.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w chwili ustalenia renty uzupełniającej jej wysokość odpowiadała 1,5-krotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. W 2015 r. pozwana podjęła pracę, jest zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy a jej wynagrodzenie wynosi 3.990 zł brutto miesięcznie. Oznacza to, że jej zdolności zarobkowe polepszyły się, a osiągnięte wynagrodzenie jest bliskie dochodom, jakie M. J. uzyskiwałaby z prowadzonej przed wypadkiem z 11 stycznia 1994 r. działalności gospodarczej.

W odpowiedzi na pozew wniesionej dnia 9 czerwca 2020 r. (k. 60-65) pozwana M. J. domagała się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od strony powodowej kosztów postępowania na rzecz pozwanej.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwana podkreśliła, że jej stan zdrowia nadal jest zły, pozostaje osobą niepełnosprawną, która może wykonywać zatrudnienia tylko w ograniczonym wymiarze czasu pracy. Pozwana podniosła, że obecnie otrzymuje z tytułu wynagrodzenia za prace 1.985,03 zł netto (3.820 zł brutto) i z tytułu renty z powodu niezdolności do pracy 1.221,40 zł netto (1.440 zł brutto) – łącznie 3.206,43 zł netto. W związku z tym różnica między dochodami pozwanej a hipotetycznymi dochodami, jakie osiągałaby, gdyby nie następstwa wypadku komunikacyjnego jest większa, niż otrzymywana przez pozwaną renta uzupełniająca, dlatego też brak jest podstaw do jej zmniejszenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 stycznia 1994 r. K. O., ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A., spowodował wypadek samochodowy, w którym poszkodowana została M. J..

Po ogłoszeniu upadłości (...) S.A. odpowiedzialność ubezpieczyciela za skutki wypadku przeszły na U. (...).

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2001 r. wydanym przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu w postępowaniu prowadzonym pod sygnaturą I C 179/00 na rzecz M. J. została zasądzona od U. (...) renta uzupełniająca w kwocie 1.500 zł miesięcznie, począwszy od 1 października 2001 r. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że M. J. w następstwie wypadku komunikacyjnego doznała co najmniej 60% trwałego uszczerbku na zdrowiu (str. 12 uzasadnienia) a z uwagi na odniesione urazy jest ona całkowicie niezdolna do pracy (str. 14 uzasadnienia). Sąd ustalił, że w 1994 r. pozwana prowadząc założone przez jej zmarłego w 1993 r. męża przedsiębiorstwo handlowe (zajmujące się sprzedażą urządzeń dla gospodarki wodno-ściekowej) wykazała przychód w wysokości 851.626,40 zł, a w 1995 r. - dochód w kwocie 32.731,75 zł, dochód M. J. w 1996 r. wyniósł 46.342,43 zł, w 1997 r. - 2.564,18 zł, z tym że przedsiębiorstwo zostało sprzedane z końcem lutego 1997 r. i od tego czasu pozwana utrzymywała się z renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd ustalając wysokość renty wskazał, że w 2001 r. świadczenie z ubezpieczenia społecznego należne M. J. wynosiło 636,31 zł.

/bezsporne, a także dowód:

1. pismo (...) z 22.09.1997 r. – k. 12,
2. wyrok SO we Wrocławiu z 23.11.2001 r. w sprawie I C 179/00 z uzasadnieniem – k. 13-34,
3. opinia uzupełniająca lekarzy z 31.08.1998 r. – k. 68,
4. opinia sądowno-lekarska z 11.12.2000 r. – k. 69-74,
5. opinia lekarsko-orzecznicza z 17.05.2001 r. – k. 75-76,
6. deklaracja PIT-34 za rok 1996 – k. 35-40,
7. zaświadczenie UM W. z 30.11.1993 r. – k. 42
8. pismo M. J. z 28.02.1977 r. – k. 41./

W listopadzie 2015 r. M. J. podjęła zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) sp. z o.o. na stanowisku administratora Centrum Usług (...). Umówione wynagrodzenie miało wynosić 2.810 zł brutto oraz miało być powiększone o dodatek językowy w wysokości 1.000 zł brutto miesięcznie.

Od czerwca 2016 r. wynagrodzenie zasadnicze pozwanej wynosiło 2.920 zł brutto miesięcznie, dodatek językowy miał nadal wynosić 1.000 zł brutto miesięcznie.

W lutym 2017 r. wynagrodzenie pozwanej zostało podniesione do kwoty 2.990 zł brutto.

W okresie od stycznia do sierpnia 2017 r. średnie wynagrodzenie netto M. J. wynosiło 2.810,79 zł.

W drugiej połowie 2017 r. otrzymywany przez pozwaną dodatek językowy został podwyższony do 2.000 zł brutto.

Na mocy porozumienia stron z 1 września 2018 r. nastąpiła zmiana wymiaru czasu pracy M. J. – został on obniżony do 1/2 etatu, co wiązało się ze zmniejszeniem wynagrodzenia zasadniczego do kwoty 1.670 zł brutto; dodatek językowy miał wynosić 1.000 zł miesięcznie brutto.

Od listopada 2019 r. wynagrodzenie zasadnicze wynosi 1.820 zł brutto miesięcznie.

W 2020 r. wynagrodzenie pozwanej wynosiło 1.969,74 zł - 1.985,03 zł netto.

/dowód: 1. umowa o pracę z 2.11.2015 r. – k. 45,

2. porozumienie stron z 2.11.2015 r. – k. 46,

3. umowa o pracę z 2.02.2016 r. – k. 47,

4. porozumienie stron z 2.02.2016 r. – k. 48,

5. porozumienie stron z 1.06.2016 r. – k. 57,

6. świadectwo pracy z 1.08.2016 r. – k. 49,

7. umowa o pracę z 2.08.2016 r. – k. 51,

8. porozumienie stron z 2.08.2016 r. – k. 52,

9. pismo (...) sp. z o.o. z 1.04.2017 r. – k. 54,

10. zaświadczenie o dochodach z 7.09.2017 r. – k. 44.

11. porozumienie stron z 1.09.2018 r. – k. 122-1220,

12. pismo (...) sp. z o.o. z 1.11.2019 r. – k. 121,

13. potwierdzenie transakcji z 27.05.2020 r. – k. 80

14. potwierdzenie transakcji z 29.07.2020 r. – k. 123,

15. przesłuchanie pozwanej M. J. – protokół rozprawy z 3.09.2020 r., 00:05-00:35 i rozprawy z 14.01.2021 r., 00:03-00:20./

W 2015 r. M. J. wykazała przychód z tytułu stosunku pracy w kwocie 17.246,78 zł i z tytułu renty z ubezpieczenia społecznego 12.592,08 zł, przychód ze stosunku pracy w 2016 r. wynosił 43.559,59 zł a z tytułu świadczenia z ubezpieczenia społecznego – 12.703,78 zł.

Osiągnięty w 2017 r. przychód pozwanej ze stosunku pracy wynosił 47.968,76 zł, zaś przychód z tytułu renty wypłacanej przez ZUS – 9.005,00 zł, natomiast w 2018 r. przychód ze stosunku pracy wynosił 51.936,13 zł, zaś z tytułu świadczeń z ubezpieczenia społecznego 12.342,03 zł. W 2019 r. M. J. zadeklarowała przychód ze stosunku pracy w kwocie 33.745,14 zł i z tytułu renty – 10.434,94 zł.

/dowód: 1. deklaracja PIT-37 za 2015 r. – k. 99-103,

2. deklaracja PIT-37 za 2016 r. – k. 104-108,

3. deklaracja PIT-37 za 2017 r. – k. 109-112,
4. deklaracja PIT-37 za 2018 r. – k. 113-116,
5. deklaracja PIT-37 za 2019 r. – k. 117-120./

Stan zdrowia M. J. nie poprawił się, nadal uskarża się ona na dolegliwości kręgosłupa. W badaniach przeprowadzonych w 2020 r. stwierdzono u niej znaczne zmiany zwyrodnieniowe. Pozwana 2-3 razy w roku poddaje się rehabilitacji. Dłuższa praca w pozycji siedzącej wzmaga dolegliwości kręgosłupa, sporadycznie powoduje duszności oraz omdlenia.

/dowód: 1. wynik badania MR z 28.05.2020 r. – k. 77,

2. przesłuchanie pozwanej M. J. – protokół rozprawy z 3.09.2020 r., 00:05-00:35 i rozprawy z 14.01.2021 r., 00:03-00:20./

W 2020 r. M. J. otrzymywała rentę z tytułu niezdolności do pracy w kwocie 1.221 zł netto.

/dowód: 1. potwierdzenie przelewu z 29.05.2020 r. – k. 79,

2. pismo ZUS z 20.07.2020 r. – k. 91,

3. zaświadczenie z 12.08.2020 r. – k. 124./

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, przede wszystkim z uwagi na aktualny poziom dochodów pozwanej M. J., którego wysokość odbiega na niekorzyść od hipotetycznego dochodu, jaki pozwana mogłaby osiągać, gdyby nie skutki wypadku z dnia 11 stycznia 1994 r. o kwotę większą, niż renta uzupełniająca określona w wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 23 listopada 2001 r.

Zgodnie z przepisem art. 907 § 2 k.c. jeżeli obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, każda ze stron może w razie zmiany stosunków żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym lub w umowie. Zmiany takiej można żądać w razie zmiany stosunków.

Orzecznictwo dopuszcza zmianę wysokości renty również za okres poprzedzający wytoczenie powództwa o zmianę, z tym że okres ten nie może sięgać poza datę, w której nastąpiła zmiana stosunków, poza termin przedawnienia zaległych świadczeń okresowych oraz poza datę orzeczenia, w którym została określona renta, mająca podlegać zmianie w wyniku uwzględnienia powództwa (wyrok SA w Poznaniu z 19.12.2012 r., sygn. I ACa 1024/12),

Sąd Rejonowy nie podziela przedstawionego wyżej poglądu, wychodząc z założenia, iż po wykonaniu zobowiązania (w okolicznościach niniejszej sprawy: wypłaceniu przez stronę powodową świadczenia rentowego na rzecz pozwanej) co do zasady nie ma przedmiotu orzekania w sprawie o ukształtowanie, gdyż zobowiązanie strony powodowej po wykonaniu wygasło. Istnienie zobowiązania do uiszczania renty jako przesłankę warunkującą stosowanie art. 907 wskazał SN w wyroku z 20 marca 1973 r., sygn. II PR 12/73, Legalis, w wyroku z 6 kwietnia 1977 r., sygn. III PR 43/77, Legalis, czy w wyroku z 3 marca 2005 r., sygn. I UK 196/04, pul. OSNAPiUS 2006/1-2/24 (tak też: B. Lanckoroński w Kodeks cywilny. Komentarz, red. K. Osjada)

Jednakże mając na uwadze stanowisko znacznej części judykatury sąd przeprowadził również rozważania dotyczące zasadności roszczenia odnoszącego się do okresu sprzed wytoczenia powództwa.

Przepis art. 444 § 2 k.c. stanowiący podstawę zasądzenia renty stanowi, iż jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego odpowiedniej renty. Cytowany przepis wskazuje na trzy, oparte na różnych podstawach faktycznych, świadczenia rentowe: z tytułu utraty zdolności do zarabkowania, z tytułu

zwiększenia się potrzeb poszkodowanego oraz z tytułu zmniejszenia się jego widoków powodzenia na przyszłość. Każda z wymienionych w tym przepisie podstaw świadczenia rentowego stanowi samoistną przesłankę jej zasądzenia. Wskazane wyżej następstwa powinny mieć charakter relatywnie trwałe, aczkolwiek niekoniecznie nieodwracalny.

W niniejszej sprawie strona powodowa U. (...) jako uzasadnienie obniżenia renty pozwanej wskazywał na podjęcie przez M. J. pracy w pełnym wymiarze, co świadczy o odzyskaniu przez nią zdolności zarobkowych.

Nie było podnoszone przez stronę powodową i w związku z tym nie było sporne w tym postępowaniu, że u pozwanej występują nadal zwiększone potrzeby, a wypadek z 1994 r. i jego wpływ na stan zdrowia pozwanej zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość. Wnioski wypływające z uzasadnienia wyroku Sadu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 23 listopada 2001 r., przedstawione opinie sądowno-lekarskie, jak i zeznania pozwanej M. J. oraz informacje wypływające choćby ze świadectwa pracy z dnia 1 sierpnia 2016 r. (k. 49), w którym wskazano, że w 2015 r. i 2016 r. pozwana korzystała z urlopu na cele rehabilitacji osób niepełnosprawnych (pfron), wskazują na znaczący wpływ ustalonego u pozwanej trwałego uszczerbku na zdrowiu na funkcjonowanie i samopoczucie M. J..

Pamiętać w tym miejscu należy, że u M. J. ustalono w toku postępowanie sądowego wysoki, bo 60% trwały uszczerbek na zdrowiu. Oczywistym jest więc, że stan zdrowia pozwanej w okresie objętym pozwem (a więc 3 lata wstecz od wytoczenia powództwa i na przyszłość) jest determinowany następstwami wypadku komunikacyjnego z 11 stycznia 1994 r., dlatego też nie może być spornym, że po doznaniu tak znacznego uszczerbku na zdrowiu u pozwanej występują zwiększone potrzeby w zakresie ochrony zdrowia. W toku przesłuchania na rozprawie w dniu 3 września 2020 r. M. J. podała między innymi, iż kilka razy w roku poddaje się rehabilitacji, która jest konieczna dla usprawnienia, wzmocnienia mięśni, czy ograniczenia rozwoju zwyrodnień. Mając na uwadze wskazaną wyżej okoliczność, iż zwiększone potrzeby pozwanej nie były negowane przez stronę powodową, sąd pominął zgłoszony w odpowiedzi na pozew wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych ortopedy i neurologa na okoliczność aktualnego stanu zdrowia pozwanej oraz ograniczeń w wykonywaniu pracy zarobkowej jako mający wykazać fakt bezsporny (art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c.).

Podkreślić także należy, że renta z tytułu zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość stanowi świadczenie odszkodowawcze, które ma na celu zrekompensowanie poszkodowanemu utraconej wskutek doznanych w wyniku wypadku obrażeń możliwości rozwoju, zdobycia odpowiednich kwalifikacji zawodowych, czy też rozwoju kariery.

Sąd, rozpoznając na podstawie art. 907 § 2 k.c. powództwo o zmianę wysokości renty za wyrządzoną szkodę, nie bada ponownie przesłanek odpowiedzialności, lecz ogranicza się do sprawdzenia, czy zmiana stosunków usprawiedliwia żądanie zmiany wysokości lub czasu trwania renty. Niezwykle istotnym jest, że sąd nie jest przy tym związany sposobem ustalenia renty przyjętym w poprzednim wyroku, skoro okoliczności rzutujące na wysokość renty z upływem czasu ulegają zmianom. W sytuacji, gdy na podstawie art. 907 § 2 k.c. strona żąda zmiany wysokości lub czasu trwania renty, w związku ze zmianą stosunków, sąd musi uwzględnić także przesłanki określone w art. 444 § 2 k.c., co oznacza, że ustalona w tym trybie renta z tytułu utraty zdolności do pracy ma na celu wyrównanie szkody. Powinna zatem rekompensować poszkodowanemu uszczerbek, który wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia powstał w jego dochodach z tytułu pracy zarobkowej. Powinna więc być ona równa różnicy między hipotetycznymi dochodami, które poszkodowany osiągałby, gdyby nie doszło do zdarzenia wyrządzającego szkodę a dochodami, które uzyskuje po tym zdarzeniu (wyrok SA w Krakowie z 12.9.2017 r., sygn. I ACa 106/17, wyrok SN z 29.5.1992 r., sygn. I CR 6/92).

Wprawdzie pozwana odzyskała zdolność do świadczenia pracy, lecz należy mieć na uwadze, że od września 2018 r. wykonuje ona pracę w wymiarze 1/2 etatu, przy czym pozwana z uwagi na orzeczenie o niepełnosprawności zobowiązana jest do świadczenia 3,5 godziny pracy dziennie.

W ocenie Sądu Rejonowego nie można pozwanej zarzucić, że nie wykorzystuje należycie swoich możliwości zarobkowych, w szczególności poprzez zmianę wymiaru zatrudnienia na połowę etatu, co miało miejsce we wrześniu 2018 r. Pamiętać należy, że M. J. w następstwie wypadku komunikacyjnego z 11 stycznia 1994 r. doznała znacznego

uszczerbku na zdrowiu – w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu sporządzonym w sprawie I C 179/00 wskazano, że w 1996 r. w toku postępowania likwidacyjnego stwierdzono u M. J. 67% trwałego uszczerbku na zdrowiu, zaś biegli sądowi w opinii sporządzonej na potrzeby postępowania sądowego ustalili u poszkodowanej 60% trwały uszczerbek na zdrowiu. Tak znaczny ubytek zdrowia na ponad 20 lat wyłączył pozwaną z aktywności zawodowej i możliwości zarobkowania. M. J. podjęła zatrudnienie w 2015 r. w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd dał wiarę pozwanej, iż w 2015 r. zdecydowała się na podjęcie pracy na cały etat z uwagi na niechęć pracodawców do nawiązywania stosunków pracy w ograniczonym wymiarze czasu pracy. Wysoce prawdopodobnym jest natomiast, że po przepracowaniu 3 lat, zyskaniu uznania i zaufania pracodawcy, zatrudniający pozwaną zakład pracy wyraził zgodę na wykonywanie przez nią pracy w wymiarze połowy etatu (a rozwiązanie takie nie było zapewne przewidziane dla nowozatrudnionego pracownika). Nie może przemawiać na niekorzyść pozwanej, że przełamując ograniczenia wynikające z jej stanu zdrowia kosztem wysiłku i ujemnych odczuć będących następstwem pracy w pozycji siedzącej, podjęła zatrudnienie w pełnym wymiarze i osiągnęła adekwatne do wysiłku wynagrodzenie, w opinii Sądu Rejonowego i tak najprawdopodobniej niższe, niż dochody jakie przynosiłoby jej działanie gospodarza (o czym niżej).

Podkreślenia przy tym wymaga, iż okoliczność, że w okresie od kwietnia 2017 do sierpnia 2018 r. pozwana osiągała dochody, które po zsumowaniu z otrzymywaną od strony powodowej rentą uzupełniającą, przekroczyły o około 600 zł dochody, które hipotetycznie uzyskiwałyby pozwana prowadząc nadal działalność gospodarczą nie uzasadnia w opinii Sądu Rejonowego ustalenie, że za okres od kwietnia 2017 r. do sierpnia 2018 r. renta M. J. powinna zostać obniżona. Przemawiają za tym dwa ważne argumenty:

Po pierwsze należy mieć na uwadze, że w sprawie o zmianę wysokości renty sąd jest związany zasadą i stopniem odpowiedzialności dłużnika, ustalonymi w wyroku przyznającym tę rentę, nie jest natomiast związany sposobem jej obliczenia zastosowanym w wyroku zasądzającym rentę (wyrok SN z 10.4.2014 r., sygn. II PK 191/13, Legalis). Dlatego też Sąd Rejonowy posiłkując się przelicznikami ustalonymi w oparciu o porównanie wartości ustalonej renty i średniego ówczesnego dochodu netto w sektorze przedsiębiorstw, jak i dochodu netto w gospodarce narodowej, nie ocenił wyników tych obliczeń jako wartości bezwzględnie determinujących wysokość należnej pozwanej renty.

W tym miejscu wskazać trzeba, że sumując wysokość otrzymywanej w 2001 r. przez M. J. renty z tytułu niezdolności do pracy w kwocie 636,31 zł i zasądzona rentę uzupełniającą w wysokości 1.500 zł ocenić można, że Sąd Okręgowy przyjął wówczas, że hipotetyczny dochód pozwanej wynosiłby 1,33-krotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw (w 2001 r. wynoszącego 2.344,64 zł brutto i 1.602,55 zł netto) lub 1,5-krotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej (wynoszącego w 2001 r. 2.061,85 zł brutto i 1.416,17 zł netto). Podkreślenia wymaga, że Sąd Okręgowy orzekając w sprawie I C 179/00 takich obliczeń w uzasadnieniu swego wyroku nie przedstawił, więc prawdopodobnie również tylko posiłkowo opierał się na przedstawionych wyżej wartościach.

Jednocześnie z uzasadnienia Sądu Okręgowego we Wrocławiu wynika, że w 1995 r. M. J. osiągnęła dochód w wysokości 32.731,75 zł (str. 15 uzasadniania wyroku Sądu Okręgowego, k. 28), co stanowiło aż 4-krotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia (8.431,44 zł rocznie, 702,62 zł miesięcznie).

Po wtóre: w związku z powyższym oraz przede wszystkim mając na uwadze znaczący rozwój polskiej gospodarki – w porównaniu z sytuacją, jaka istniała w połowie lat 90-tych (XX wieku), w tym także poszerzeniem możliwości rozwijania firm i dostępem do rynków zbytu, w szczególności po wejściu Polski do Unii Europejskiej nie można w sposób mechaniczny porównywać sytuacji przeciętnego przedsiębiorcy, funkcjonującego w latach 90-tych z obecną, w szczególności w zakresie osiągniętych dochodów. Notoryjnym wydaje się być ustalenie, że właściciel specjalistycznego przedsiębiorstwa osiąga stale dochód większy niż 1,5-krotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracownika.

Niewątpliwie aktualnie – po obniżeniu wymiaru zatrudnienia różnica między hipotetycznym dochodem, jaki osiągnęłaby pozwana, a liczonym według metodologii przedstawionej w pozwie czy w odpowiedzi na pozew przenosiłaby ustaloną kwotę renty uzupełniającej w wysokości 1.500 zł – co obrazuje tabelaryczny załącznik do uzasadnienia. Oznacza to, że wprawdzie nastąpiła zmiana stosunków branych pod uwagę przy ustaleniu renty uzupełniającej, lecz nie usprawiedliwia ona żądania zmiany wysokości renty.

Dlatego też, jak również mając na uwadze przywołane wyżej rozważania dotyczące wysokości hipotetycznego dochodu pozwanej, szczególnie w odniesieniu do jej łącznych dochodów w okresie od kwietnia 2017 r. do sierpnia 2018 r., sąd oddalił powództwo w całości.

Orzeczenie o kosztach zostało oparte o przepis art. 98 k.p.c.